KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 360, półrocznie marek 180, kwartalnie — — mk. 90, miesięcznie mk. 30 — —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk., 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7.50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—8 w.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 2.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**). SOSNOWIEC, niedziela dnia 31 października 1920 roku Nr. 251 Rok XV

Sprawa ziemi Wileńskiej.

Komisja rządząca Litwy Srodkowej, powołana przez generała Zeligowskiego, uważa się za rząd prowizoryczny. Według słów p. Witolda Abramowicza prezesa tejże komisji, najważniejszem zadaniem komisji rządowej jest zwołanie Sejmu krajowego, który powstanie z ordynacji wyborczej takiej, jak ordynacja wyborcza Rzeczypospolitej Polskiej. Sejm Krajowy wypowie wolę mieszkańców Kraju co do przyszłych jego losów.

Przed zwołaniem Sejmu wśród innych punktów programu rządowego wydany będzie dekret o sprawie rolnej. Parcelacja przeznaczona będzie dla bezrolnych i małorolnych, a przedewszystkiem inwalidów i żołnierzy armji Krajowej.

Projektowana reforma rolna odrzuca koncepcje upaństwowienia ziemi, sposoby władania, wprowadza natomiast zasadę posiadania indywidualnego.

Generał Zeligowski zapowiedział już regularny pobór do armji krajowej, który będzie zrealizowany w najbliższym terminie.

Co do losów Litwy Srodkowej p. Abramowicz przewiduje dwie możliwości, albo Ziemia Wileńska dojdzie do zgody państwowej z Litwą Kowieńską przy kategorycznym postulacie sfederowania się z Rzecząpospolitą Polską, nie przesądzając dziś formy i warunków współżycia, albo też w razie odpornego stanowiska Kowna nastąpi ściślejsze połączenie t. zwanej Litwy Srodkowej z państwem Polskiem przy zawarowaniu dla Wileńszczyzny pewnych przywilejów autonomicznych.

Próżno łudzi się p. Abramowicz, iż z Litwą Kowieńską dojdzie się do porozumienia. Dawne wpływy rosyjskie, które dążyły do poróżnienia polaków z litwinami, jak i świeże wpływy niemieckie, które chciałyby z Litwy uczynić domenę swego panowania pomost do Rosji, zrobiły swoje. Dziś na Litwie prądy antypolskie są dominujące.

Myśl federacji z Polską jest tam niepopularna, a przez to nie do urzeczywistnienia. Nie wskazane też jest czynienie tego siłą. Kiedyś w przyszłości sami litwini zrozumieją swój własny interes w porozumieniu się z Polską i sami szukać z nią zgody będą.

Pozostaje przeto druga koncepcja p. Abramowicza złączenia ziemi Wileńskiej z Polską. Obecny stan nieporozumienia polsko-litewskiego jest w pewnym stopniu dziełem Anglji, która przy poparciu Francji oddała Wilno litwinom. W Anglji w tem rolę odgrywał interes osobisty, bowiem litwini pozwolili anglikom na zmonopolizowanie na Litwie handlu drzewem i lnem. Otrzymali to za udzielenie Litwie pożyczki jednego miljona funtów szterlingów.

Francuzi w tym wypadku wykazali sporą dozę ignorancji z zakresu znajomości geografji. Chcąc przypodobać się Anglji, w stosunku do której prowadzi obecny prezydent ministrów p. Legyes politykę pojednania, nie sądzili iż, aprobując oddanie Wilna litwinom, godzą w żywotny interes Polski. Krok Zeligowskiego otworzył im dopiero oczy i pouczy kogo należy, iż dla pięknych oczu L. Leorgea nie należy krzywdzić Polski.

Zachowanie się Anglji w sprawie Wileńskiej poderwało tylko autorytet koalicji. Widząc swoją porażkę koalicja dziś zapragnie jedynie ratować swój autorytet i wycofać się od załatwienia tych spraw, które przekraczają ich kompetencję i w zakresie których zdradzono zupełną ignorancję.

Sprawę przynależności Wileńskiżego zadecydować musi przedewszystkiem sama ludność tego kraju.

S. F.

Kryzys prasy prowincjonalnej.

II.

Zanik prasy prowincjonalnej musi nastąpić już nietylko z powodu drożyzny, braku szerokiego poparcia przez dane środowiska, nie możności podtrzymania jej z racji wielkich wydatków przez grupy ludzi a tembardziej jednostki. Do upadku tej prasy przyczyni się i to, że ludzie zdolniejsi opuszczą zajmowane stanowiska redaktorów, ponieważ dzienniki nie będą wstanie zapewnić im możliwego utrzymania. Niejeden wtedy dziennik dostanie się w kierownicze ręce nie odpowiednie i straci na wartości.

Wydawałoby się, że prasę prowincjonalną uratuje podwyżka prenumeraty i cen za numery pojedyńcze. Gdzież tam! Podwyżki odstraszają prenumeratorów.

Wolno żądać podwyżek każdemu ale — podwyżka za dziennik obniża i zniechęca — słowem na podwyżce dziennik straci, gdyż mu odpadnie szereg prenumeratorów właśnie z braku należytego poczucia prenumerowania dziennika.

Z podwyżką zatem ciężka jest sprawa. Roboty drukarskie, o ile dziennik dany ma swoją drukarnię, kryłyby deficyt, gdyby każda taka drukarnia mogła wytrzymać konkurencję z innę. Ale i o to jest trudno

Mogłaby podtrzymać wydawnictwo codzienne sama bodaj prenumerata w wielkiej ilości.

Niestety — o tej wielkiej ilości można tylko marzyć wobec analfabetyzmu, ciemnoty i sknerstwa. Często bowiem ma się na wódkę, ale nie ma na dziennik, ma się na różne przyjemności zresztą, lecz nie na gazetę. Kolpartarze, księgarze, kioski z braku poczucia obywatelskiego, mimo dobre zarobki nie wszędzie starają się o rozpowszechnianie pisma. Jeśli przytem zważymy, że dzienniki na prowincji muszą kolportażowi dać wysokie około 40 proc. wynoszące wynagrodzenie za sprzedaż, jeśli się zważy, że

miejscowe firmy nigdy prawie nie dają dobrowolnie ogłoszeń dla podtrzymania dziennika — nie jest w stanie utrzymać się na odpowiednim stopniu.

Obecnie sytuacja prasy prowincjonalnej skutkiem nowych podwyżek 50 procentowych znalazła się w przededniu ruiny. Wysokich płac nie może dać dziennik, idący o własnych siłach, ani utrzymywany przez spółki, ani nawet i popierany przez partje, chyba że są one bardzo zamożne.

Widoków na polepszenie się sytuacji prasy prowincjonalnej nie widzimy przy wzrastającej wciąż drożyźnie. A wobec tego uważalibyśmy za wskazane, aby odbył się w najbliższym czasie zjazd prasy prowincjonalnej, gdzieby się powzięło jakieś uchwały i wyszukało podstaw dla egzystencji dzienników.

Odnosi się również z ogólnej sytuacji obecnej prasy prowincjonalnej wrażenie, że rząd nie może dalej pozostawić tego zagadnienia samemu sobie. Wskutek tego kwestję, zresztą zupełnie doniosłą winniby się łącznie ze Związkiem prasy prowincjonalnej zająć jej losem i posłowie, Sejm na koniec.

Dziś jeszcze można zaradzić złemu — najbliższe jutro może strunę przeciągnąć i przynosząc poważną szkodę całemu społeczeństwu.

J. M—ski.

Gdańsk centralą komunistyczno-szpiegowską.

W Związku z niedawnem aresztowaniem znanego działacza komunistycznego Henryka Rozentala vel Stein-Kemińskiego, który przyjechał do Warszawy za fałszywym paszportem na nazwisko Lipskiego wydanym mu przez urząd policji w Gdańsku, jakoteż w kilku innych przypadkach, nasuwa się przypuszczenie, że „wolne miasto" Cdańsk w rzeczywistości będące tylko ekspozyturą Berlina i działające w myśl tajnych instrukcji stamtąd celowo eksportuje do nas wszelkie elementy które w tem lub inny sposób działają na szkodę państwa polskiego

Jest publiczną tajemnicą, że Gsańsk korzystając ze swego geograficznego położenia i prawnopolitycznej sytuacji narzuconej Polsce przez traktat warsalski stał się od dłuższego czasu środkiem skupiającym na swojem terytorjum elementy które bądź pod persją władz bezpieczeństwa bądź też chroniąc się przed poborem liczba żydów polskich w wieku poborowym przebywających w Gdańsku i Sobotach sięga dziesiątków tysięcy opuściły granice państwa polskiego Z drugiej strony znajdyją w nim gościnę napływający z różnych stron ajenci Trockiego-Bronsteina jako do centrum promieniującego w kierunku naszego państwa.

Obok dezerterów i komunistów grasują bezkarnie w Gdańsku skąd najeżdżają Polskę szpiedzy, od których się popro stu roi, przyczym jak to było z Rozentalem policja gdańska wydaje im paszporty, zaś różne firmy niemieckie jako rzekomym swym ajentom udzielają im na piśmie rekomendacji i plenipotencji

Na ten stan rzeczy wysoce nienormalny, który przez państwo tolerowany dłużej być nie może, zwracamy uwagę naszych organów bezpieczeństwa oraz przedstawicielstwa polskiego w Gdańsku

Jeśli Polska ma tam jeszcze coś do powiedzenia nie może i nie powinna ścierpieć, aby wszelkiego rodzaju ciemne żywioły podkopujące nasz byt niepodległy uścielały sobie w „państwie" gdańskim wygodne gniazdko.

Jeżeli nie ma nic do powiedzenia, musi poruszyć tę przykrą sprawę chociażby na forum międzynarodowem do czego toczące się obecnie w Paryżu konferencja polsko-gdańska będzie wdzięczną okazją

J R

Z Górnego Śląska

Sprawa podatków na Górnym Śląsku.

W ostatnim czasie doręczyły urzędy finansowe obywatelom formularze podatkowe, zatytułowane „Anforderungsschreiben", w których żądają zapłacenia tymczasowego podatku dochodowego. Na liczne zapytania ludzi, którzy otrzymali takie zawezwanie, jak się mają zachowywać, odpowiadamy co następuje:

Kwoty podatkowe, oznaczone w tych formularzach (Anforderungsschreiben), trzeba w zasadzie zapłacić. Ustawa Rzeszy niemieckiej o podatku dochodowym została przez Międzysojuszniczą Komisję Rządzącą i Plebiscytową w Opolu dla Górnego Śląska zatwierdzoną, tak samo jak wszystkie inne ustawy niemieckie o nowych podatkach oprócz wielkiej daniny wojennej z majątku (Reichsnotopfer). Tylko odciąganie 10 proc. w zarobku na pensji przy wypłacie na podatek dochodowy zostało przez Komisję Międzysojuszniczą dla Górnego Śląska zawieszone.

Według paragrafu 58 ustęp 7 ustawy Rzeszy o podatku dochodowym i według nr. 1 rozporządzenia ministra finansów Rzeszy z dnia 20 kwietnia br. powinni podatkujący, którzy dostaną piśmienne uwiadomienie o tem, zapłacić tymczasem na podatek Rzeszowy od dochodu kwotę roczną podatku dochodowego państwowego i komunalnego, na którą oszacowani byli lub byliby zostali na podstawie ustaw państwowych, obowiązujących do 1 kwietnia 1920 roku.

Ten podpis obowiązuje także na Górnym Śląsku Formularze (Anforderungsschreiben) urzędów finansowych wzywają do zapłacenia tymczasowego podatku dochodowego w tej wysokości, w której obliczone i nałożone były podatki dochodowe państwowe i komunalne za ubiegły rok rachunkowy (1919). Od tych podatków dodatek komunalny pobierany nie będzie, na co szczególną zwracamy uwagę.

Do trzech miesięcy Górny Śląsk będzie polskim!

PARYZ, (wł.) Paryski dziennik „Echo de Paris" zamieszcza długi artykuł swego współpracownika i znawcy spraw polskich, p. Charles Bonnefona, który wskazuje na machinacje niemieckie na Górnym Śląsku i wylicza środki, jakie przedsięwzięła komisja międzysojusznicza, ażeby tym machinacjom przeszkodzić. P. Bonnefon wyraża nadzieję, że do trzech miesięcy Górny Śląsk będzie już polski, to znaczy, że będzie już ostatecznie włączony do Państwa Polskiego. Pokojowe rozwiązania tej sprawy zależy od Berlina, ale Górny Śląsk nie pozwoli już na dalsze gwałty niemieckie, o jeżeli będzie potrzeba, to 20 dywizji polskich sprowadzi imperjum niemieckie na drogę rozsądku.

Poparcie Angielskie Polski.

LONDYN (wł.) Dzisiejszy „Times" ogłasza bardzo stanowczy artykuł redakcyjny w sprawie Gdańska. Uznaje, że dla Polski dostęp wolny do morza jest koniecznością życiową. Projekt układu opracowany przez Radę Ambasadorów odmawia Polsce tego dostępu i należnego jej stanowiska w Gdańsku. Co więcej, doświadczenia z miesiąca sierpnia w czasie tajnych knowań z bolszewikami i powstrzymanie ładunków dla Polski dowiodły, że powaga Ligi Narodów, nawet oparta na trzech batalionach wojsk Sprzymierzonych, nie wystarczała, by zapewnić Polsce swobodę korzystania z portu. Polacy zupełnie słusznie trzymają się kurczowo postanowień Traktatu Wersalskiego w sprawie Gdańska i nie chcą od nich odstąpić.

Sprawa Gdańska.

WARSZAWA (P.A.T.) Komisja morska wysłuchała sprawozdania min. Sapiehy w sprawie Gdańska które nie jest jeszcze rozstrzygnięta, powodzenie jednak tej sprawy nie jest pozbawione widoków, gdyż, traktat Wersalski wyraźnie oddaje port i koleje Polsce. Gdyby więc tych warunków Polska nie miała osiągnąć, musiałaby się obejrzeć za innym dostępem do morza, co wobec zawarcia pokoju w Rydze byłoby łatwe do osiągnięcia. Następnie postanowiono wysłać 12 listopada podkomisję, w której skład wejdą posłowie: Trzciński Anusz, dr. Brejski Hausner, ks. Łosiński, ks. Kapczyński, Rajca, oraz delegaci departamentu do spraw morskich, ministerstwa przemysłu i handlu, oraz min. byłej dzielnicy pruskiej. Podkomisja zbada port w Gdyni, kolejowe połączenie Gdyni z Tczewem i Puckiem z Helą, oraz możliwość wybudowania kanału między wybrzeżem polskim a Wisłą. Komisja wezwała min. robót publicznych, aby zbadało możność zbudowania Kanału w Tczewie, oraz projektu budowania portu w Gdyni dla statków handlowych wojennych i rybackich.

TELEGRAMY.

Stan oblężenia w Moskwie.

Moskwa (wł.) Tutejsze władze ogłosiły stan oblężenia z obawy przed kontrrewolucją. Położenie aprowizacyjne jest nadzwyczaj trudne. Lenin oświadczył w „Prawdzie", że brak żywności nie był nigdy tak wielkim, jak właśnie teraz. Rosyjski dziennik „Echo" donosi, że w Piotrogrodzie i Moskwie zdarzyć się mają w najbliższym czasie wypadaki przyśpieszające upadek rządu Lenina

Tajne organizacje militarne niemieckie.

GDANSK (wł) Gdański organ niezawisłych socjalistów „Das Freie Volk" podaje nową niebezpieczną organizację polityczną. Przy zupełnej bierności rządu zgrupowały się tam w ostatnich czasach ogromne masy wojsk a równocześnie rozwijają się tajne organizacje militarne. Ogólna ilość znajdujących się obecnie w Prusiech Wschodnich wojsk przenosi 120 tysięcy uzbrojonych żołnierzy. Ponieważ jednak Prusy Wschodnie są już przepełnione wojskiem przeto, aby zrobić miejsce nowym siłom zbrojnym, wysyła się poszczególne oddziały na Litwę.

Przeciwko drożyźnie światowej

GENEWA (wł.) Havas: Liga Narodów stworzyła specjalne-biuro dla studjów w dziedzinie spraw finansowych a głównie w celu obmyślenia i wypróbowania środków dla zwalczania drożyzny światowej.

Zawieszenie blokady północnej Rosji.

ROTERDAM (wł) „Morningpost" donosi z Rygi: Wskutek rosyjsko-polskiego zawieszenia broni statki wojenne angielskie opuściły w środę wody Łotwy. Tym samym zniesiona została blokada północnej Rosji.

Poznań dla Wilna.

POZNAN. (Pat.) „Kurjer Poznański" pisze: Społeczeństwo wielkopolskie dało nowy dowód gotowości służenia pomocą zubożałym najazdem bolszewickim braciom kresowego Wilna. Zbiórka żywności przyniosła tak obfite dary w ziemniakach i innych artykułach, że komitet organizacyjny postanowił wysłać pierwszy transport 30 października. Dalsza zbiórka w toku.

Dyktatura Lloyda Georga.

LONDYN. (wł.) Izba gmin przyjęła 238 głosami przeciwko 58, a zatem olbrzymią większością, ustawę, upoważniającą rząd do wprowadzenia stanu wyjątkowego. Wynik głosowania wskazuje na niezwruszone stanowisko Lloyda Georga. Twierdzenie to wzmacnia się jeszcze, gdy się zauważy, że głosowanie odbyło się pod wrażeniem wzrastających dysonansów z Francją. Przeciw udzieleniu rządowi takich pełnomocnictw, które zawieszają najstarsze i najsilniejsze prawa, głosowali — między innymi — Asquith, Lord Cecil, Donald, Johnsen i Akenson.

Nowy przewrót w Niemczech?

BAZYLEA. (wł). „Nazionalzeitung" podaje wiadomość swego berlińskiego korespondenta, że koła prawicowe za pomocą nowego „puczu" zamierzają przywrócić monarchię. Wiadomość ta wywołała wielkie wrażenie.

Zniesienie cenzury prewencyjnej.

WARSZAWA. (PAT). Jak się dowiadujemy ministerstwo spraw wewnętrznych telegrafraficznie zarządziło zniesienie cenzury prewencyjnej.

Ograniczenie ruchu osobowego.

WARSZAWA. (PAT). Celem uzyskania parowozów dla ruchu towarowego ogranicza się od północy z wtorku na środę t. j. z 2-go na 3-ci listopada włącznie do 10-go listopada ruch osobowy w całym państwie, łącznie z ruchem pociągów podmiejskich.

Blizki upadek sowietów.

LONDYN 29.X. (PAT). Havas. Daily Mail dowiaduje się z Krakowa o blizkim upadku rządu sowieckiego.

Ruchliwość nadreńskiej partji republikańskiej.

KOLONJA. (wł). Według doniesień z Koblencji, twórca myśli obwołania samodzielnej republiki nadreńskiej Dorten, zwołał na niedzielę, dnia 31 bm. w różnych częściach Nadrenji przeszło 10 zebrań ludowych dla założenia nadreńskiej partji republikańskiej.

Górnicy francuscy grożą strejkiem.

MARSYLJA. (wł.) Delegaci organizacji górników okolicznego przemysłu kopalnianego postanowili ogłoszenie strejku na dzień 6 listopada, jeżeli do 2 listopada nie zostanie górnikom przyznana podwyżka zarobków.

Francja żąda odszkodowania od włoch

RZYM. (wł.) Rząd francuski zarządał od Włoch wypłaty 38 miljonów franków jako odszkodowanie za zabrany przez d' Annunzia materjał wojenny, znajdujący się w porcie Rjeki.

Raport Ligi Nar. w sprawie wileńskiej.

PARYZ. (wł) Rada Ligi Narodów odbyła dziś rano w Brukseli ostatnie posiedzenie, na którem przewodniczący Hymans złożył raport z propozycjami, co do załatwienia polsko-litewskiego zatargu w sprawie Wilna ułożonemi na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów—jest to już wiadomo z telegramów—w sprawie zorganizowania pod opieką Ligi Narodów odwołanie się do ludności owych obszarów na wschód od linji ustalonej dn. 8 grudnia 1919 r. co do państwowej przynależności tych terytorjów,

Owóż p. Hymans w swoim referacie zapowiedział, iż ewentualnie Liga Narodów dokładnie określić obszar tych przestrzeni i przedsięweźmie wszystkie konieczne środki w celu zabezpieczenia wolności głosu.

W terminie—jak wiadomo—zaproponowanym delegacji polskiej i litewskiej t.j. w 10 dni od dn. 28 października czyli do 7 listopada obie strony miałyby zawiadomić Ligę Narodów, czy przyjmują tę propozycję rozstrzygnięcia sporu.

Delegat polski dr. Aschkenazy i delegat litewski p. Woldemaras złożyli imieniem swoich rządów zapewnienie, że wezmą pod rozwagę propozycję Ligi Narodów.

D' Annunzio potrzebuje pieniędzy.

TRYEST. (wł.) D' Annunzio zarządał od żądu włoskiego pożyczkę w wysokości 200 milionów lirów. Na wypadek odmówienia pożyczki zagroził zatopieniem okrętu „Cogne", znajdującego się w Rjece D' Annunzio spodziewa się, że ze sprzedarzy ładunku uzyska 50 miljonów lirów.

Hojny dar dla Ojca św.

RZYM. (wł.) Katolckie stowarzyszenie Ameryki zapowiedziało dar dla Ojca św. w wysokości jednego miljarda dolarów.

Sowiecka Rosja—kraj śmierci

Przybyli z Moskwy opowiadają, że z powodu ogromnej śmiertelności wśród mieszkańców zwłoki wynosi się ku linjom tramwajowym, tam się je składa, a specjalne tramwaje — karawany zabierają je nocą i wywożą na cmentarz, gdzie składa się zwłoki w grobach wspólnych. Epidemja tyfusu i czerwonki szaleje. Naród oczekuje „drugiego zbawiciela". Krąży mnóstwo legend. Od czasu do czasu, to tu — to tam pojawiają się jacyś „święci", których „czerezwyczajki" usuwają. Rozpacz w masach dojrzewa. Kremlińskie „Narod. Komitety" pozostają pod czujną strażą najemnych Chińczyków. Przywódcy partji już zaczynają odczuwać lęk, a lęk ten ich instynkt tłumu odczuwa. W tłumach — według relacji uchodźców z Moskwy — nastrój bardzo podobny do tego który panował w styczniu 1917 r. W powietrzu czuć krew... I wszyscy czują, że będzie to krew odwetu, krew tych, których uzbrojony naród gotuje się powzwać do rozrachunku. Uchodźcy zapewniają, że nie długo będzie trzeba czekać na dzień odwetu!

Tak pisze organ Sawinkowa. („Swoboda" 27 bm.)

Sposób na paskarzy towarowych.

Ministerstwo skarbu rozesłało do banków następujący okólnik: „Ministerstwu skarbu wiadomo, że banki udzielały w swoim czasie dużych stosunkowo kredytów pod zastaw różnego rodzaju towarów. Klijentela bankowa korzystała zwłaszcza wówczas w większych rozmiarach z powyższych kredytów, kiedy konjunktury rynkowe zachodnio europejskie wykazywały pewną zniżkę cen na towary, która mogła z czasem objąć również i Polskę. Właściciele towarów nie życzyli sobie pozbywać się ich realizacji. Ten fakt ujmowania rynkowi wewnętrznemu polskiemu towarów w chwili, gdy rynek niemi bynajmniej nie był przesycony, ułatwiany przez lombard w bankach, wpłynął i wywiera stale na zwyżkę cen na towary, do których nieraz należą i artykuły pierwszej potrzeby. To wszystko z poważną ogólną sytuacją w kraju, wymagającą wyjątkowych zarządzeń, zniewala ministerstwo skarbu zwrócić się z poleceniem zlikwidowania w najkrótszym czasie wszystkich rachunków, zabezpieczonych towarami, dla zmuszenia w ten sposób klijentów do rzucenia towarów na rynek z jednej strony, a zasilenia banków gotówką z drugiej. Ministerstwo skarbu prosi o złożenie mu dokładnych sprawozdań z przebiegu powyższych akcji".

Spodziewać się należy, że banki zastosują się do żądania ministerstwa skarbu w przyspieszonem tempie i dzięki temu ukażą się na rynku ukryte artykuły pierwszej potrzeby, których ukrywanie w czasach dzisiejszych jest zbrodnią ze strony rozmaitych spekulantów i paskarzy, którym banki nie powinny w dalszym ciągu pomagać w wyzyskiwaniu ludności.

Komunikat

Wydział Aprowizacyjny Magistratu m. Sosnowca podaje do wiadomości, iż poczynając od dn. 2 listopada r. b. wydawana będzie w sklepach Kooperatyw i Stowarzyszeń pozakontygentowa pszenea mąka amerykańska w enie 18 mk. za 1 funt na pozostałe kupony chlepowe i nr. 6 z m-ca sierpnia, września i października r. b. po 1 funcie na kupon.

Kronika.

Od Administracji. Numer następny Kurjera ukaże się w dnia 3 listopada rb.

— Porządek nabożeństw w kościele Sosnowieckim. Niedziela: Msze Św. o godz. 6-ej i pół, o 9 ej i pół i 11-ej nieszpory i Różaniec o 3-ej i pół. Poniedziałek: Msze Św. o godz. 6 ej i pół, o godz. 9-ej i pół i 11-ej, nieszpory o 3 ej bezpośrednio po nieszporach świątecznych będą nieszpory żałobne i procesja na cmentarz grzebalny. wtorek nabożeństwo żałobne o godz. 10-ej. W środę o godz. 9-ej odprawione będzie nabożeństwo żałobne za wszystkich poległych bohaterów naszych w obronie ojczyzny.

Przypuszczać należy, że wszyscy komu czas pozwoli przyjmą udział w tem nabożeństwie.

— Swięto umarłych. Jutro i we wtorek obchodzić będziemy doroczne święto umarłych... W dniach tych na grobach, przybranych zielenią i wieńcami, w których spoczywają drogie nam szczątki krewnych i bliskich osób — zapłoną światła... Migotliwe ich blaski popłyną wraz z westchnieniem, cichą skargą, szlochem i korną modlitwą ku górze, łącząc się z duchami, przebywającymi w dniach tych wśród nas.

Zaduszki.. w wolnej i zwycięskiej Polsce obchodzone dziś być winny z wielką uroczystością, boć tyle świeżych grobów powstało na tej ziemi mogił i krzyżów, które synowie odtąd przestaną już może pobrzękiwać kajdanami, dzięki ofierze z krwi, cierpień i znojów, złożonej przez całe pokolenia Polonji a w szczególności przez dzisiejszego szarego żołnierza polskiego. To też jeżeli pamiętać będziemy o krewnych i znajomych, spędzając tradycyjnie krótkie chwile u ich mogił — nie wolno nam zapomnieć o poległych bohaterach za wolność naszą i przyszłych naszych wolnych już pokoleń, nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć o męczennikach, którzy, ceniąc wolność Ojczyzny nade wszystko — w obronie jej praw i świetlanej przyszłości oddali swe częstokroć młode życie. Cześć i uznanie, wdzięczna pamięć im się za to należy.

Do liczby bojowników o wolność zaliczyć trzeba i poległych w obronie polskości G. Śląska. Do liczby tej zaliczyć trzeba i tych co w bolszewickich kazamatach i tajgach Sybiru zginęli. Poświęćmy i im chwilę skupienia...

Niechże więc ani jedna mogiła nie zostanie opuszczoną... Umiejmy na chwilę oderwać się od szarzyzny i trosk codziennych życia, aby w skupieniu ducha oddać należy dług zmarłym w ich dniu, przez pamięć o nich, święconym. Sądzimy że ludność Zagłębia magistraty i organizacje społeczne pomyślą o tem, by dni zmarłych z należytym pretyzmem staropolskim jakonajuroczyściej święcone były. Pamiętajmy, że i my kiedyś znajdziemy się na tem miejscu wiecznego po trudach troskach i znojach życiowych spoczynku i miło nam będzie, jeżeli przyszłe pokolenia o nas, jak my dziś o zmarłych, pamiętać będą.

— Transport bydła. W ubiegły czwartek nadszedł większy transport bydła, zakupiony przez miejscowych rzeźników dla aprowizacji miasta. (w)

— (w) Kto reguluje ceny na artykuły pierwszej potrzeby na wsiach. Od zakupują cych różne artykuły pierwszej potrzeby na wsiach dowiadujemy się o istnieniu zorganizowanych „Giełd", a organizatorami są zazwyczaj miejscowi sołtysi lub starsi wiekiem włościanie; w każdej zazwyczaj wsi po 3 zorganizowanych bez porady ktorych żaden z gospodarzy rolnych nic nie sprzedaje. Oni też normują na wszystkie artykuły ceny i od nich zależy jak producent tak i kupujący, albowiem tranzakcje wszelkie bez nich odbyć się mogą.

— Pocieszający spadek cen Ceny mąki i masła w detalicznej sprzedaży spadły o 5 mk. na funcie, tak iż w tych dniach funt pszennej mąki można było nabyć za 30 mk., funt masła za 60 mk. (w)

— (w) Wróżka a pośrednicy. W ostatnich czasach nie pośledniąj rolę poczęła odgrywać zamieszkała na Pogoni wróżka niejaka K., bez której wszelkie tranzakcje sprzedaży i kupna mniejszych nieruchomości w mieście a osobliwie na Pogoni, w Sielcu lub Konstantynowie odbyć się nie mogą. Wróżka zazwyczaj przepowiada korzystne lub niekorzystne nabycie nieruchomości przez kupującego a zyskała ona już sobie taką popularność iż pośrednicy bez niej obyć się nie mogą, ponieważ wróżenie jej paraliżuje zabiegi pośredników, z których już wielu przekonawszy się o próżnych zabiegach swej faktorskiej pracy, zanim przystąpią do pośredniczenia, udają się do wróżbiarki, która zazwyczaj wydaje opinję swoją czy pośrednik ma przystąpić do pracy w pośredniczeniu czy też praca jego stanie się bezowocną.

— Cholera w Warszawie. W Warszawie stwierdzono pierwszy wypadek cholery. W szpitalu św. Stanisława zmarła robotnica. Przeprowadzone badanie stwierdziło cholerę azjatycką.

— Zmiana godzin. Magistrat niniejszym zawiadamia, że poczynając od 1 listopapa do dnia 1-go kwietnia praca w biurach Magistratu rozpoczynać się będzie o godzinie 9-ej rano do godz. 3 ej i pół po południu.

— Zabójstwo. W Zawierciu przy ul. Leśnickiej, obok restauracji „Pod Jodłą" w dniu 29 bm. został postrzelony przez nieznanego sprawcę Tomasz Latacz, kotroler fabryki T-wa akc. „Zawiercie". Latacz został raniony dwoma strzałami reworwerowemi, kal. 7,65. Rannego przewieziono do miejscowego szpitala. Według przeprowadzonego dotychczas dochodzenia wynika, że powodem zamachu była zemsta osobista.

— Znalezienie noworodka Na cmentarzu cholerycznym w Czeladzi w dniu 30 bm. o godzinie 9 m. 30 znaleziono zamordowanego noworodka, płci dotychczas nieustalonej owiniętego w gazetę. Trupa złożono do kostnicy i zarządzono sekcję zwłok.

— Odzież dla dzieci Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom wykazuje bezustanną troskę nietylko o dożywianie dzieci, lecz również o zaopatrzenie ich, wobec zbliżającej się zimy w odzież i obuwie. W tym celu rozesłane będzie do wszystkich komitetów P. A. K. P. D. w całym kraju 175.000 kompletów ubrań dla dzieci. Każdy komplet składa się z płaszczyka, pary bucików i pończoch.

— Rejestracja uczniów Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Staszica zawiadamia, że od dnia 3 listopada do 8-go włącznie odbywać się będzie w kancelarji Gimnazjum na Pogoni od godz. 9 do 1 ppoł. rejestracja uczniów klas wyższych (7 i 8) i wogóle tych wszystkich, którzy, jako ochotnicy, służyli w wojsku i dotąd się do szkoły nie zgłosili. Uczniowie winni stawić się osobiście, w razie niemożności, rodzice powinni wyjaśnić przyczyny.

Z gimnazjum sieleckiego. W 7 i 8 klasach gimnazjum w Sielcu lekcje rozpoczynają się we środe dn. 3-go listopada rb. o godz. 9 rano uczniowie, którzy brali zaświadczenia od władz wojskowych, mają stawić się w szkole w tym terminie.

— Koncert prof. A. Brandta i śpiewaczki p. F. Dareckiej Dziś t. j. w niedzielę „Lutnia" sosnowiecka urządza bardzo interesujący koncert w sali Zw. Zaw. na Pogoni. Dochód z koncertu przeznaczony jest na fundusz gwiazdkowy dla rannych żołnierzy.

W koncercie tym wezmą udział: chór mieszany „Lutni" (z nowym programem) a prócz tego artyści tego rodzaju, co prof. A. Brandt (skrzypce) i p. F. Darecka, młoda wiele obiecująca śpiewaczka, oraz soliści „Lutni". Na koncert wybiera się niemal połowa ludności miasta i okolic.

Dowodzi to, że wiele mamy melomanów a i żołnierz polski cieszy się u społeczeństwa należytem uznaniem.

my się też, że artyści, przewidując bisy przygotowali na nie b. efektowne numery nie znane w Sosnowcu.

— Taatr H. Czarneckiego. Dziś po południu „Wesoła para"; wieczorem „Księżniczka Czardasza".

Jutro południu operetka wojenna „Manewry jesienne"; wieczorem melodyjne „Cnotliwa Zuzanna";

We wtorek „Dziady" Mickiewicza.

— „Dziady" w Będzinie i Dąbrowie. Teatr Czarneckiego wystawia arcydzieło Adama Mickiewicza inscenizowane z poematu przez Stanisława Wyspiańskiego — 4 obrazy. Obraz I cmentarz wiejski; II Opustoszała kaplica; III. Na plebanji IV, W celi więziennej.

Przedstawienia odbędą się w Będzinie w nadchodzącą środę i w Dąbrowie w czwartek. Zapowiedź wystawienia na scenie „Dziadów" Mickiewicza przyjmuje publiczność z wielkiem zadowoleniem, to też cała inteligencja tak w Będzinie, jak i w Dąbrowie wybiera się na to uroczyste przedstawienia.

Z Grodźca

W dniu 23 b. m. w lokalu Zjednoczenia Górników odbyło się zebranie członków Związku Ludowo Narodowego, na które zostali zaproszeni również członkowie Narodowego Zjednoczenia Ludowego i Klub Górników. Posiedzenie zagaił p. Szwabski prosząc o wybór przewodniczącego p. Skułę i sekretarza p. Czaplińskiego.

Przewodniczący podziękowawszy za wybór w krótkich słowach, wyjaśnił cel zebrania, następnie udzielił głosu p. T. Krotkiewskiemu instruktorowi Związku Ludowo Narodowego, który w swojem przemówieniu treściwie scharakteryzował obecną sytuację polityczną, wyjaśnił ustawy konstytucji jakie warstwy społeczeństwa będą brały udział w Senacie i zakres działalności Senatu, w końcu wezwał zebranych, aby w celu zadokumentowania łączności z miejsca zamanifestować w dniu 24 b. m. ze stolicą Warszawy wskutek uchwały Sejmu w sprawie Senatu, jako odpowiedź, na manifestację urządzoną w d. 18 b. m. przez psiaków i i pokrewnych im partjom wywrotowym, urządzić w dniu tym pochód manifestacyjny, na co zebrani jednogłośnie się zgodzili.

Dnia 24 b. m. Górnicy Grodzieckiego Towarzystwa w strojach górniczych na czele z p. Wojciechem Magnesem ze sztandarem Narodowym udali się do kościoła na nabożeństwo, po którego wysłuchaniu z paradą wrócili do Klubu Związku, gdzie odbył się wiec na którym uchwalono następujące rezolucje.

1) Zebrani na wiecu d. 24 b. m. w Grodźcu wyrażają votum ufności naszym posłom.

2) Protestują przeciwko próbom zamachu ze strony socjalistów i thugutowców na Sejm przez organizowanie burd karczemnych i awantur w Sejmie podczas uchwalenia Senatu.

3) Żądają jaknajszybszego uchwalenia Konstytucji.

4) Stojąc na stanowisku odpowiedzialnych rządów w Polsce domagają się oddzielenia włady prezydenta Rzeczypospolitej od Naczelnego Wodza.

5) Żądają zbadania przyczyn poprzednich klęsk i ukarania winnych.

6) Żądamy od Sejmu i Rządu kontroli roztrwonionych pieniędzy państwowych przez niektóre urzędy.

7) Żądamy aby Wilno należało do Polski aby w tym kierunku rząd dołożył wszelkich starań.

8) Upaństwowienie szkół aby mogły uczęszczać dzieci mniej zamożnych.

9) Domagamy się od Rządu i Sejmu uchwaleniu kasy emerytalnej, kontroli nad kasą chorych i żeby kasjer wypłacał robotnikom na każdej kopalni oddzielnie.

10) Votum nieufności związkom klasowym ze Stańczykiem na czele z powodu umów i gwarancji danych przemysłowcom w imieniu ogółu pracowników, które krzywdzą nie należących do Związku jak również za wyjednanie większej poprawy zarobków dla robotników na powierzchni, a dla górników mniejszego wynagrodzenia za pracę niebezpieczniejsza.

11) Żądamy przysłania kartofli na miesiące zimowe póki jeszcze ciepło i wysłania komisji specjalnej dla czego kartofle stoją na stacjach, które pomarzły a nie odsyłane są do swoich miejsc a winnych ukarania surowo.

12) Żądamy od Rządu i Sejmu wydania pełnego kontygentu artykułów żywności i to w dwuch partjach półmiesięcznych.

13) Żądamy sprawiedliwego przydziału dla naszych rodzin na odzież i obuwie uwzględniając ilość głów w rodzinie.

14) Żądamy od Sejmu i Rządu unormowania cen artykułów pierwszej potrzeby, a nie podnoszenia płac zarobków gdyż

takowe doprowadzają kraj w przepaść.

Powyższą rezolucję przyjęto jednogłośnie i przesłania ją na ręce Marszałka Sejmu dla odczytania na posiedzeniu Sejmu celem załatwienia tejże.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze z dnia 27 b. m. poczytnego Pańskiego pisma pomieszczona została wzmianka w której pan Detektyw opisuje, że są szczęśliwcy, którzy bez wiedzy instytucji upoważnionej do wydawania pozwoleń na wywóz walut zagranicę Państwa, otrzymują karteczki treści następującej: „Proszę przepuścić panu X. 4000 mk. niemieckich i 8000 mk. polskich" Podpis Z.

Otóż owym Z-tem jest Kierownik Urzędu Celnego w Sosnowcu p. Janusz Zardecki.

Wobec tego, że powyższa notatka rzuca pewien cień na p. Zardeckiego, wyjaśniam, że oprócz Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej do wydania zezwoleń na wywóz walut jest w pewnych wypadkach upoważniony również i kierownik urzędu celnego, a więc w danej sprawie p. Janusz Zardecki działał na mocy przysługującego Mu prawa,

Łączę wyrazy poważania

J. Setranc.

Dyr. P. K. K. P. Oddział w Sosnowcu.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.